

Dziwna postać na szczycie Notre Dame przed pożarem

20 kwietnia 2019

15 kwietnia 2019 doszło do wydarzenia, które na trwałe zapisało się w historii świata i Europy. Po wybuchu pożaru katedry Notre Dame informowano, że doszło do niego najprawdopodobniej w trakcie prowadzonych w świątyni prac renowacyjnych.



Pożar początkowo objął iglicę i dach nawy poprzecznej, a następnie rozszerzył się na cały dach świątyni. Iglica zawaliła się i spłonęła. Do północy pożar udało się opanować na tyle, że strażacy podali, że struktura budowli i fasada zachodnia zostały ocalone.

Pożar Notre Dame ma wiele pytań bez odpowiedzi, w tym jedno podstawowe – jaka była przyczyna pożaru? W czwartek anonimowy przedstawiciel francuskiej policji przedstawił prawdopodobną przyczynę pożaru katedry.

Francuscy śledczy uważają, że przyczyna pożaru paryskiej katedry Notre Dame to prawdopodobnie zwarcie elektryczne – powiedział w czwartek chcący zachować anonimowość przedstawiciel francuskiej policji, cytowany przez Associated Press. Rozmówca agencji dodał, że na razie śledczy ze względów bezpieczeństwa nie pozwolili na rozpoczęcie prac w katedrze i przeszukiwanie gruzu.

Tuż po tym, jak zakończył się pożar katedry Notre Dame zaczęto analizować wszystkie zapisy kamer miejskich Paryża, które są skierowane na katedrę Notre Dame. W ten sposób znaleziono zadziwiający fragment zapisu jednej z kamer, na którym widać postać z jasną czapeczką na głowie, która przechadza się na samym szczycie katedry (dokładnie tam, gdzie 1,5 godziny

później wybuchł pożar).

Na nagraniu zarejestrowanym przez kamerę na wieży Montparnasse w Paryżu widać wyraźnie tajemniczą postać, która znajdowała się w rejonie iglicy Notre Dame. Ale to nie wszystko – internauci zauważyli, że w pewnym momencie pojawiają się jakieś dziwne... błyski światła! Nagranie zostało zarejestrowane półtorej godziny przed wybuchem pożaru.

Film z „tajemniczą postacią na zapisie wideo na 1,5 godziny przed wybuchem pożaru” pojawił się w mediach społecznościowych.

Oto zdjęcie z zapisu tej kamery na chwilę przed błyskiem.



Poniżej klatki pokazujące postać już w trakcie pożaru, ale znajdującą się o wiele niżej.

Przeczytaliśmy komentarze. Francuzi przedstawiają kilka hipotez. Pojawiły się podejrzenia, że albo jest to jeden z księży, który akurat tego dnia postanowił sobie zrobić „wycieczkę na samej górze katedry”, albo jest to ktoś z ekipy remontowej (ci jednak zapewniają, że nie były prowadzone prace o tej godzinie i nikogo tam nie było) lub jest to terrorysta, który podpalił katedrę.

Zespół projektu „Otwarte Niebo” zastosował do klatek z filmu drugiego (nagranego w trakcie pożaru) specjalne oprogramowanie wyostrzające, które normalnie stosowane jest do zdjęć UF0. Według członków projektu postać (na jednej z klatek filmu) odwraca się w stronę kamery. Oto efekty pracy oprogramowania.

Co o tym myślicie?

Źródło: Nautilus.org.pl